

„Pedał” i „lesba” jako społeczne pojęcia życia codziennego. Heteroseksualne uprzedzenia językowe dotyczące gejów i lesbijek

Mariola Bieńko

Uniwersytet Warszawski

Przez ostatnie dwie dekady byliśmy świadkami nieznacznego wzrostu liczby publikacji na temat języka opisującego mniejszości seksualne (Kulick 2000). Celem artykułu jest przedstawienie wyników badań jakościowych opartych na indywidualnych wywiadach przeprowadzonych w 2018 roku. Analiza wypowiedzi 36 heteroseksualnych kobiet i mężczyzn w wieku od 13 do 75 lat, mieszkających w Warszawie, pozwoliła na przegląd językowej różnorodności znaczeń i form odnoszących się do homoseksualności. Z badań wynika, że językowe reprezentacje lesbijek i gejów w heteronormatywnych aktach mowy sytuują się pomiędzy eufemizmami i niewybrednymi kolokwializmami, które pełnią funkcję poniżających etykiet, znajdujących zastosowanie w różnych kontekstach. Zasób znanego i używanego słownictwa jest w badanej grupie zróżnicowany ze względu na płeć i wiek. Należy jednak zauważyć, że celem prezentowanego badania nie było rozpatrywanie wspólnoty osób heteroseksualnych jako użytkowników odrębnego języka. Jest to raczej konceptualne ujęcie rozumienia miejsca płciowej i seksualnej nieheteronormatywności w zmieniającej się rzeczywistości społecznej. W tym kontekście różnice płciowe, władza i podmiotowość są wyrażane poprzez zestaw dyskursów i praktyk, które tym samym oddziałują dalej na nasze zachowania językowe.

Słowa kluczowe: „pedał”, „lesba”, językowe kody heteroseksualności

Językowe marginesy nieheteronormatywności

W antyku greckim stosunek homoseksualny określany był tym samym terminem *aphrodisia*, co zbliżenie heteroseksualne (Dover 2011: 532). Pojęcie „homoseksualisty” jako formy stałej tożsamości seksualnej nie istniało do wieku XIX, do tego czasu praktyki, które dziś nazywamy „homoseksualnymi”, stanowiły po prostu część przestrzeni aktywności seksualnej, w którą mogli włączyć się zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Jak podkreślał Michel Foucault, dopiero w XIX wieku homoseksualista zyskał osobowość „z chwilą, gdy z zakresu praktyk sodomicznych przeniesiono go na swego rodzaju androginię wewnętrzną, na hermafrodytyzm duszy. Sodomita był odszczepieńcem, homoseksualista jest teraz gatunkiem” (Foucault 1995: 45). Powołano go do życia w obrębie eksperckiego dyskursu medycznego. Homoseksualizm jako termin wprowadził do literatury węgierski lekarz Karl Maria Kertbeny na oznaczenie wszelkich rodzajów miłości fizycznej między osobami tej samej płci. W interpretacji Havelocka Ellisa „homoseksualny” to „słowo – drań, bękart i barbarzyńska hybryda”, za które nie chce brać odpowiedzialności” (Ellis 1897). Jednak w latach 1870-1910 homoseksualizm z powodzeniem zastępuje dawne nazwy („sodomia”, „inwersja”, „uranizm”, „pederastia”, „safizm”, „miłość lesbijska”). Stanowi więc dopełnienie słowa „heteroseksualizm” wprowadzonego około 1880 roku.

Według socjolingwistycznych założeń istnieje konieczność analiz grup społecznych, opisywanych zazwyczaj na tle grupy większościowej, czyli dominującej lub będących w opozycji do innych grup o podobnym w świetle socjolingwistyki statusie subkultur (np. socjolekt gejów). Lawendowe językoznawstwo (*lavender linguistics*) to termin stosowany przez amerykańskich badaczy skupionych wokół antropologa Williama Leapa na opisanie dyscypliny badającej język używany przez gejów, lesbijki, osoby biseksualne, transseksualne. Z gwar środowiskowych tego typu najbardziej znany jest slang Polari z Wielkiej Brytanii, opisany przez Paula Bakera (2002). Wiele zawartych tam słów i wyrażen istnieje do dziś w różnych slangach gejowskich, np. *bitch* (zniewieściałą lub pasywny gej), *butch* (męska lesbijka), *chicken* (młody chłopak). Gershon Legman w glosariuszu erotycznego folkloru z 1941 roku zamieścił 329 haseł, z których 139 dotyczyło bezpośrednio homoseksualizmu. Niektóre z tych sformułowań przetrwały do dziś, inne znane są tylko historykom języka, jak na przykład *churchmouse* (homoseksualista, który uczęszcza do kościołów i katedr w celu poszukiwania partnera i obmacywania młodych mężczyzn) (Kulick 2000: 248-249). Ze staropolskich zasobów słów oznaczających seksualne stosunki między mężczyznami w użyciu pozostała *pederastia* i *sodomia* przy kompletnym zaniku innych, takich jak: „przypadłość”, „niewstyd”, „sprośność”, „rozpusta”, „grzech sodomski”, „sodomska nieczystość”, „wszeteczeństwo”, „wschodni narów”, „odrażająca skłonność”, „smrodliwy płomień”, „paziolubstwo”, „chłopcoństwo”, „chłopcoróbstwo”, „mężoństwo”, „włoskie obyczaje”, „włoskie nałogi”. Anachroniczne są też dzisiaj staropolskie określenia homoseksualnego mężczyzny: „samcołożnik”, „dodomczyk”, „chłopczykarz”, „sodomita”, „mężolubnik”, „mężołożnik” (Nastulczyk, Oczko 2012).

Jeżeli chodzi o odrębny język kobiecej homoseksualności, Don Kulick (2000: 248-249) mówi o wyraźnej luce w tym obszarze nazewnictwa. Dotyczy to również kultury polskiej. Jacek Lewinson wymienia 477 określeń homoseksualisty i jedynie 62 określenia lesbijki w *Słowniku seksualizmów polskich* (Lewinson 1999: 348). Różnice te, jak się wydaje, wynikają ze społecznej dyskryminacji kobiet oraz ich długiego wykluczenia ze sfery publicznej. Słowo „lesbijka”, konstruowane w reakcji na bieżące formy opresji, można postrzegać w kontekście homofobicznych i mizogynicznych realiów, sugerując nawet jej niedefiniyjność. Według intertekstualnego podejścia, lesbijka jest otwartą i inkluzywną kategorią różnorodności emocjonalnych i seksualnych autokreacji w projekcie podmiotowości (Browne, Olsak 2016).

Płeć i seksualność wzajemnie uzasadniają swoje znaczenie, seksualność nałożona została na interpretację płciowości, co widać we wczesnych definicjach homoseksualizmu, który opisywany był jako inwersja płciowa. „Homoseksualny” to termin odnoszący się do zachowania i pociągu seksualnego człowieka, natomiast „gej” i „lesbijka” to słowa określające tożsamość, opisujące człowieka świadomego swoich homoerotycznych preferencji. „Homoseksualista” w odniesieniu do mężczyzn, używane było w kulturze euroatlantyckiej do połowy lat 80. XX wieku, od początku XXI wieku niemal w ogóle nie pojawia się w zachodnich mediach (Peters 2014; Nunn 2011). W Stanach Zjednoczonych określenie „homoseksualista” to swoisty marker wykluczenia kogoś z grupy lub podkreślenia jego odmienności. Badania amerykańskie dowodzą, że sformułowań „gej”, „lesbijka” używa się na ogół

wobec przyjaciół, krewnych i sąsiadów. Słowo „homoseksualny” dzieli opinię publiczną, zwiększając zwłaszcza u jednostek autorytarnych postawę opozycji wobec praw obywatelskich dla mniejszości seksualnych (Smith, Murib, Motta, Callaghan, Theys 2018).

Homoseksualność może być rozumiana na wiele sposobów, charakterystycznych dla określonej kultury. *Queer* to angielski, a właściwie szkocki wyraz, związany prawdopodobnie z niemieckim słowem *quer*, używany już w XVI wieku z pejoratywnym zabarwieniem w znaczeniu „podejrzany”, „dziwaczny”, „perwersyjny”. W liście z 1894 roku John Sholto Douglas, dziewiąty markiz Queensberry użył w stosunku do kochanka swojego syna Francisa określenia *snob queer* w pejoratywnym znaczeniu, jako wyzwiska. Od tego czasu słowo *queer* stało się elementem homofobicznej narracji. W praktyce naukowej na całym świecie, a także w tekstach publicystycznych, przyjęto się angielskie użycie tego terminu. Potocznie, w przypadku osób określających się jako *queer*, oznacza niedefiniowanie się w kategoriach heteroseksualnego systemu i odmowę określenia się kategoriami heteroseksualny, homoseksualny czy biseksualny lub transseksualny, a także w kategoriach kobiecości i męskości. To w praktyce oznacza przekraczanie/kontestowanie istniejących norm seksualności, wyglądu, płci i strategiczne niedookreślanie się i niedefiniowanie w tych kategoriach lub niejednoznaczne definiowanie (Hall 2016; Polito 2016).

Termin *queer* próbowano tłumaczyć jako „odmieniec”, jednak przyjęł się jako obraźliwe określenie osoby homoseksualnej (odpowiednik polskiego „pedała”, „cioty” czy „lesby”). Określenie „pedał”, zwłaszcza w środowisku heteroseksualnych mężczyzn, jest silnie stygmatyzujące, związane z heteroseksizmem oraz homofobią (Burn 2000: 1-11). W latach 80. i 90. XX wieku słowo to w kulturze euroatlantyckiej służyło do wyrażenia odrazy, obrzydzenia wobec homoseksualnych mężczyzn (Anderson 2009). Dopóki w polszczyźnie nie pojawiło się i nie rozpowszechniło angielskie zapożyczenie *gay*, „pedał” był przez wiele lat najpowszechniej używanym słowem potocznym w odniesieniu do homoseksualnego mężczyzny. We współczesnych słownikach języka polskiego „pedał” definiowany jest jako synonim „pederasty”, „homoseksualisty”, jednak synonim silnie nacechowany stylistycznie i wartościujący. Zarówno „pedał”, jak i „lesba” są słowami budzącymi negatywne emocje jako wyrażenia obraźliwe i agresywne. Ich negatywny społeczny wydźwięk wynika z negatywnego nastawienia do osób homoseksualnych. W badaniach CBOS-u z 2007 roku na liście najgorszych według Polaków wyzwisk na dwóch pierwszych miejscach znalazły się określenia „pedał” (83 proc.) i „ciota” (80 proc.), a na czwartym „lesba” (73 proc.) (CBOS 2007).

„Pedał” to wyzwisko wykorzystywane do obrażania mężczyzny, nawet w oderwaniu od kontekstu homoseksualnego. Nie w każdej jednak sytuacji brzmi równie obraźliwie. W 2005 roku Cheri Jo Pascoe wprowadziła termin *fag discourse/fag talk* (mowa pedalska), sugerując, że słowo *fag* straciło wyraźne konotacje seksualne dla używających go mężczyzn i przestało być homofobiczne, a stało się żartobliwym elementem chłopięcych i męskich interakcji (Pascoe 2005). W slangu heteroseksualnych studentów amerykańskich fraza „to takie gejowskie, pedalskie”, oznacza niekiedy „to takie nudne”, zaś nazwanie gejem lub pedałem nie zawsze związane jest z negatywnymi konotacjami

(Chonody, Rutledge, Smith 2012). Mark McCormack opisuje różne formy progejowskiego języka stosowanego przez heteroseksualnych młodych mężczyzn w Wielkiej Brytanii, wskazując na konieczność uwzględnienia intencji nadawcy oraz kontekstu kulturowego. Badania studentów dowiodły, że język ten może być używany w celu pogłębienia więzi, zademonstrowania emocjonalnej bliskości, zasygnalizowania otwartości wobec homoseksualnych studentów oraz chęci włączenia ich do grupy (McCormack 2011a).

McCormack proponuje model ułatwiający rozpoznanie języka używanego na przykład w sporcie i edukacji jako homofobicznego, gay friendly czy też mieszczącego się pomiędzy tymi dwoma kategoriami (McCormack 2011b). Homofobiczny język jest elementem przemocy w szkolnych środowiskach rówieśniczych (Loftus 2001: 762–782). Jego duże nasilenie wobec osób LGBT obserwuje się również w szkołach państw członkowskich Unii Europejskiej. Kompleksowe badania dotyczące homofobii, transfobii i dyskryminacji osób LGBT dowodzą, że nauczyciele w krajach Unii Europejskiej nie traktują poważnie napaści słownych i wyzwisk takich jak „pedał”, „lesba”, czy wyrażenia „to takie gejowskie” używanego w znaczeniu pejoratywnym (Kjaerum 2009: 82-83, 149). Z relacji zarówno nauczycieli, jak i uczniów wynika, że homofobiczne prześladowanie słowne jest powszechne w polskich szkołach, a jego ofiarami są przeważnie chłopcy (Świerszcz 2012: 42). Według Raportu Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej (TEA) z 2015 roku, jednym z najpopularniejszych wyzwisk w gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych, był „pedał, bo proste, krótkie i każdy zrozumie”. Słowo to funkcjonuje w zestawie uniwersalnych szkolnych obelg obok „cioty”, „babochłopa”, „homoniewiadomo” (Chustecka, Dymowska, Stoecker 2015: 98). Zdarzają się również przypadki „żartobliwego” używania słowa „pedał” w szkolnej szatni przez nauczyciela WF-u (Rawłuszko 2015: 142). Nie musi oznaczać to świadomego wskazania na osobę homoseksualną, ale na coś, co się nie podoba, jest niepożądane, nieakceptowane – „pedalskie zachowanie”, „pedalski kolor”. Jako obelg wobec osób homoseksualnych często używa się zwrotów piętnujących homoseksualność, takich jak „ciota”, „pedał”, „lesba” (Świerszcz, Cieślik, Niedzielska 2012: 93). Wskaźnikami homoseksualności męskiej w grupie rówieśników są długie włosy, kolorowe stroje, specyficzne zainteresowania i hobby, częste przebywanie w towarzystwie dziewcząt (Kałużny 2015: 151).

Przepychanka słowna z „pedałem” w roli głównej w polskiej sferze publicznej trwa od lat. W 2009 roku sąd w Szczecinie uznał, że kobieta, która publicznie wyzywała swojego homoseksualnego sąsiada, mówiąc o nim „pedał”, naruszyła jego prawo do godności i intymności i nakazała jej zapłacić 15 tysięcy złotych zadośćuczynienia. Z jednej strony popularne w środowiskach homofobicznych okazało się hasło: „Zakaz pedałowania”, z drugiej na jednym z Czarnych Protestów na tęczy fladze umieszczono napis: „Pedały z kobietami”. Maciej Nowak, założyciel i dyrektor Instytutu Teatralnego, animator kultury, krytyk kulinarny i teatralny swobodnie publicznie używa tego określenia. Jak tłumaczy, jest z pokolenia przedemancypacyjnego i za czasów jego młodości nie do końca było wiadomo, co to jest „gej”: „słowo »pedał« jest czytelne, jest rdzennie polskie. Skoro ja sam używam słowa »pedał«, to traci ono swój nienawistny charakter. Używając go sprawiam, że nikt nie jest w stanie mnie nim obrazić” (Nowak 2012). Robert Biedroń, polityk, samorządowiec, politolog, działacz na rzecz

praw człowieka oraz na rzecz osób LGBT, publicysta na swoim blogu stwierdza: „Pedał – mężczyzna homoseksualny, słowo obraźliwe, jeśli pada z ust »niezaprzyjaźnionej« osoby heteroseksualnej, ale jeśli mówi to znajomy lub sam gej, to jest to słowo bardzo neutralne” (Biedroń 2009).

Mowa nienawiści rzadko sprowadza się jedynie do bezpośrednich obelg i wulgaryzmów stosowanych pod adresem atakowanej grupy. Stanowi ona raczej spójny system retoryczny, operujący ironią, supozycją czy zawoalowaną metaforą, niezauważalną na pierwszy rzut oka. Ze względu na zjawisko, zwane „homofobią zinternalizowaną”, niektóre osoby homoseksualne nie uznają aktów nienawiści słownej za przestępstwa lub dyskryminację, ale raczej za okoliczności społeczne, wynikające z powszechnego wyobrażenia o nich, a zatem za „naturalną kolej rzeczy” (Kjaerum 2009: 51, 60). Dlatego refleksja dotycząca językowych aspektów tożsamości osób o nienormatywnych orientacjach seksualnych jest ważna nie tylko w sferze teoretycznych badań, ale także w porządku emancypacyjnym.

Pedał i lesba w wielkim mieście. Analiza badawcza.

Teoretyczne i metodologiczne podstawy badań własnych

Artykuł oparty jest na wynikach badań, będących częścią szerszej analizy empirycznej na temat języka stosowanego do opisu sfery seksualności w życiu codziennym. Wiedza, jaką dysponujemy w tym zakresie w obszarze nauk społecznych jest niepełna i fragmentaryczna. Proces powstawania słownictwa dotyczącego seksualności można uznać za element społecznego konstruowania rzeczywistości. Nazwy określające osoby homoseksualne to konstrukty społeczne, produkty norm i praktyk kulturowych. Ich treść jest rezultatem społecznych ustaleń, przejścia pomiędzy różnymi sposobami doświadczania codzienności (Berger, Luckmann 1983). Do społeczności językowej należymy od momentu urodzenia, poznając formy leksykalne w procesie wychowania. Przyjęłam, że określenia związane z osobami o orientacji homoseksualnej są konstrukcją wyrastającą z konkretnej perspektywy widzenia świata społecznego.

Badanie miało charakter eksploracyjny, zaś analiza prowadzona była w paradygmacie interpretatywnym. Interesujące badacza w tym typie poznania jest to, w jaki sposób jednostka spostrzega i interpretuje doświadczenia i sytuacje, które zależne są od osobistych znaczeń i przekonań (Silverman 2008). W analizie będą wykorzystane wypowiedzi badanych osób, traktowane przeze mnie jako materiał odzwierciedlający wzory normatywne w odniesieniu do homoseksualności oraz, w pewnym stopniu, jako próbka języka używanego do mówienia o osobach homoseksualnych. Najwłaściwszą perspektywą badawczą jest w tym przypadku analiza jakościowa, biorąca pod uwagę poglądy subiektywne, podmiotowe, wyrażane w rozmowie bezpośredniej. Zastosowaną techniką był wywiad na wpuł ustrukturyzowany. Nie stawiałam ani założeń teoretycznych, ani hipotez wstępnych, uznałam je za szkodliwe zawężenie perspektywy badawczej. Badania zostały przeprowadzone w 2018 roku w Warszawie. Sposobem doboru respondentów była metoda kuli śnieżnej (*snowball strategy*). Badanie zaczęłam od studentów uczelni warszawskiej, z którymi prowadziłam zajęcia kursowe. Pomagali oni potem przy przeprowadzaniu rozmów, polecali kolejne osoby, które chciałyby wziąć w nim udział.

Uzyskana w wyniku doboru celowego próba jest zróżnicowana ze względu na płeć i wiek uczestników. Liczba osób, które odmówiły udziału w wywiadach przekraczała liczbę osób, z którymi ostatecznie przeprowadzono rozmowy.

Na użytek artykułu wyodrębniłam część analizy badawczej poświęconej znajomości określeń osób homoseksualnych przez badanych, deklarujących się jako osoby heteroseksualne. W artykule przedstawione zostaną wybrane wypowiedzi 36 osób obojga płci w wieku od 13 do 75 lat. Wszyscy mieszkali w Warszawie, uczyli się w gimnazjach (pierwsza grupa w wieku 13-14 lat – 9 chłopców i 3 dziewczęta), studiowali (druga grupa w wieku 19-26 lat – 6 kobiet i 10 mężczyzn), pracowali zawodowo lub byli na emeryturze (trzecia grupa w wieku 53-75 lat – 4 kobiety i 4 mężczyzn).

Osobom, które wcześniej potwierdziły, że znają słowa określające osobę homoseksualną, zadano 4 pytania:

„Jakich słów używasz, żeby określić osobę homoseksualną?”

„Czy potrafisz wyjaśnić ich znaczenie, pochodzenie?”

„Które z nich mają, twoim zdaniem, charakter neutralny/pozytywny, a które można zaliczyć do negatywnych/wulgarnych?”

„Skąd znasz słowa określające osobę homoseksualną? „

Ze względu na specyfikę tematu podkreślano anonimowość i dobrowolność udziału w badaniu. W przypadku gimnazjalistów uzyskano zgodę rodziców. Rozmowy, nagrywane na dyktafon, trwały od 15 do 30 minut. Spotkania odbywały się w miejscach, które wybierali rozmówcy. W kodzie każdej z osób badanych znajdują się symbole: numer osoby badanej / płeć osoby badanej / wiek osoby badanej.

Wyniki badań

Zebrany materiał stał się dokumentacją obszaru skojarzeń związanych z określaniem osób homoseksualnych. Wtórna kategoryzacja wypowiedzi dała możliwość ukazania różnorodności skojarzeń i jednocześnie wskazania tych, które pojawiały się najczęściej. Hierarchię konceptualizacji w tabelach ustrukturuowano zgodnie z rangą ich typowości i popularności z podziałem na płeć i wiek badanych.

Tabela 1. Pozytywne i negatywne określenia kobiet homoseksualnych

Skojarzenia słowne dotyczące kobiet homoseksualnych					
Badani w wieku 13-14 lat		Badani w wieku 19-26 lat		Badani w wieku 53-75 lat	
3 kobiety	9 mężczyzn	6 kobiet	10 mężczyzn	4 kobiety	4 mężczyzn
OKREŚLENIA POZYTYWNE I NEUTRALNE					
lesbijka	lesbijka	lesba			
OKREŚLENIA NEGATYWNE I WULGARNE					
lesba (3)	lesba (9)	lesba (3)	lesba (4)	lesba	lesba (2)
		zdzira	babochłop		
		suka			

Tabela 2. Pozytywne i negatywne określenia mężczyzn homoseksualnych

Skojarzenia słowne dotyczące mężczyzn homoseksualnych					
Badani w wieku 13-14 lat		Badani w wieku 19-26 lat		Badani w wieku 53-75 lat	
3 kobiety	9 mężczyzn	6 kobiet	10 mężczyzn	4 kobiety	4 mężczyzn
OKREŚLENIA POZYTYWNE I NEUTRALNE					
homoseksualista (3)	homoseksualista (9)	gej (4)	gej (6)	gej (2)	homoseksualista
gej (3)	gej (9)	homoseksualista	homo (3)	Homoseksualista	
homoś (2)	homoś (2)	osoba homoseksualna	homoś (3)	osoba seksualna	
osoba mająca inną orientację	osoba mająca inną orientację (2)	homoś	pederasta (2)		
	Homo		homoseksualista		
	Biseksualny		homogenizowany		

OKREŚLENIA NEGATYWNE I WULGARNE					
pedał (2)	pedał	pedał (5)	pedał (10)	pedał (4)	pedał (2)
	pedzio	ciota (2)	ciepły (5)	ciota (2)	Rowerzysta
	ciota	pedzio	pedzio (4)	Pedryl	ciota
	ciepły	gejuch	ciota (2)	Kiskowiec	ciotka
	debil		fagot (2)	Zwyrodnialec	homoś
			fagas		Homo
			zbocheniec		homo niepewny
			dziwak		cwel
			homiś		damski frajer
			cwel		oddał
			lamus		dupodaj
			homoś		stosunek w kakao

Grupa gimnazjalistów w wieku 13-14 lat

Nikt z badanych gimnazjalistów nie znał osoby homoseksualnej, ale nie było to ważne kryterium w doborze próby. Osiem dziewcząt w wieku gimnazjalnym zaproszonych do rozmowy, nie wzięło w niej udziału, bo stwierdziły, że nie znają ani nie używają pojęć określających „taką osobę”. Jedna z nich sprawiała wrażenie jakby pierwszy raz usłyszała słowo „homoseksualny”. W grupie gimnazjalistów istotna okazała się kwestia czynnej i biernej znajomości języka, a więc podziału na słowa, których używają na co dzień oraz na takie, które znają, ale których sami nie używają. Do pierwszej grupy zaliczyli w większości określenia uznane przez nich za negatywne lub wulgarne, np. „lesba”, „pedał”, „pedzio”, „debil”, „ciota”, „ciepły”. Tylko jeden z chłopców stwierdził: „Nie używam, uważam za zbyt obraźliwe” (M-8/14). Wyrażenia jedynie zasłyszane, a nie używane na co dzień, przypisywane są przez gimnazjalistów do grupy określeń neutralnych znaczeniowo, np. „homoseksualista”, „osoba mająca inną orientację”. Wszyscy zgodnie stwierdzili, że wymienione powyżej słowa znają ze szkoły oraz internetu i że częściej poznają je za pośrednictwem chłopców niż dziewcząt. Wśród chłopców często powtarzało się stwierdzenie: „Słyszałem od kolegów, rzadko używam” (M-10/14). Nie potrafili jednak wyjaśnić znaczenia używanych przez siebie słów. Tylko jeden chłopiec podjął próbę: „No pedał, tak jak są dwa pedały od roweru i są takie same, tak samo jest, że chłopak lubi chłopaka” (M-9/13).

Gimnazjaliści zdają sobie sprawę z tego, że wymienione przez nich słowa są nacechowane negatywnie. Chłopcy podkreślali, że sami nie chcieliby zostać w ten sposób publicznie nazwani. Używają takich określeń nie w odniesieniu do osób homoseksualnych, których przecież nie znają. Terminy dotyczące odmienności seksualnej pojawiają się w sytuacjach napięcia grupowego, niechęci do określonych kolegów: „Mówimy tak, gdy kogoś nie lubimy” (M-3/14); „U nas w klasie, jak chcą komuś dokopać, mówią do niego: »pedał«” (K-5/13); (...) „gdy ktoś nas wkurza” (M-12/14). Gimnazjaliści, którzy nie radzą sobie z cudzą innością, nawet jeśli dotyczy to jedynie stroju, nie wiedzą, co o niej myśleć, zachowują się wobec niej wrogo, używając wyzwiska „pedał” lub rzadziej „lesba”. Staranny i przemy-

ślany sposób ubierania się przez kolegów oraz dbanie o własne ciało wyzwała w grupie młodych chłopców negatywne emocje. W niektórych przypadkach wystarczy „zbyt obcisły podkoszulek i spodnie” (K-2/13), żeby zasłużyć na miano „pedała”: (...) „bo ktoś TAK się zachowuje, to znaczy chłopak zachowuje się bądź ubiera podobnie jak dziewczyna” (M-7/13). Jak twierdzą najmłodszy badani, przemoc słowna wynika z odmiennego wyglądu, zachowań, zainteresowań i w konsekwencji generuje przemoc fizyczną.

W grupie gimnazjalistów widoczna była rezerwa i niepewność w udzielaniu odpowiedzi, chłopcy często pokrywali skrępowanie głośnym śmiechem. Reakcją na zadawane pytania było często zdziwienie, że w ogóle ktoś z nimi na ten temat rozmawia.

Grupa studentów w wieku 19-26 lat

Co drugi badany student deklarował znajomość osoby o orientacji homoseksualnej: „W mojej klasie były osoby biseksualne, ale i szukające swojej tożsamości” (K-22/21); „Mam przyjaciela geja” (K-19/26). Kobiety podkreślały, że używają „słownictwa dostosowanego do rozmówcy, to znaczy w zależności od tego, czy ten rozmówca toleruje homoseksualistów czy nie” (K-23/24), nie chciałyby nikogo urazić, dlatego najczęściej mówią po prostu „lesbijka”, „gej”, „homoseksualista”. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni w tej grupie zaznaczali, że używane przez nich słownictwo zależy od tego, czy wypowiadają się „na serio - »lesbijka«, czy prześmiewczo – »lesba«” (M-19/26). Słownictwo zależy także od tego, czy rozmówca jest osobą homoseksualną: „Mówię żartem »pedał«, ale jak rozmawiam z kimś, kto rzeczywiście jest homoseksualistą, mówię »gej«, »lesbijka«” (M-26/22). U kobiet ważny jest kontekst emocjonalny wypowiedzianych słów: „Ironicznie mówię »gejuch« lub »pedał«” (K-21/20); „Zdarza mi się mówić z czułością »homoś«”¹ (K-23/24). W wielu przypadkach ważna jest również intencja nadawcy: „Oprócz tego zdarza mi się mówić »lesba«, ale jedynie jako skrót, nie ma to dla mnie nacechowania negatywnego” (K-21/20). Badani mężczyźni znali określenie „lesbijka”, ale nie „praktykowało go” bo, jak twierdzili, „trudno rozróżnić, która kobieta jest lesbijką, a która nie” (M-25/21). W efekcie nie wymienili ani jednego pozytywnego skojarzenia słownego na określenie homoseksualnej kobiety, ale aż 12 określeń negatywnych nawiązujących do homoseksualności męskiej. Nie potrafili jednak, podobnie jak badane kobiety, podać wyjaśnienia znaczenia deklarowanych pojęć. Doprecyzowanie definicji pojawiło się zaledwie w jednym przypadku: „Ktoś jest »ciepły«, bo klei się do innych facetów” (M-28/22). W pozostałych sytuacjach, badani wspominali jedynie o tym, jaki jest wydźwięk danego słowa i skąd je znają: „»Pedał« to wulgarne określenie, usłyszane już chyba w przedszkolu, rzadko przeze mnie używane” (M-17/25); „»Homogenizowany«, taki kolokwializm, neutralne określenie na geja usłyszane od kogoś z moich kumpli” (M-24/20)²; „»Pedał«, »pedzio«

¹ *Homoś* - słowo wprowadzone do obiegowej polszczyzny przez Janusza Korwin-Mikkego w debacie z Robertem Biedroniem w 2009 roku.

² *Homogenizowany* (serek/brat) to określenie z forów gejowsko-lesbijskich, nawiązujące do promocji homogenizowanego serka „Darek” w tęczowym opakowaniu.

to wulgarne określenie geja, używane w moim środowisku" (M-18/21); „»Homiś« - słowo o wydźwięku negatywnym zasłyszane w filmiku na Youtube" (M-16/19).

Pomimo problemów z doprecyzowaniem znaczenia deklarowanych słów, badani mężczyźni twierdzili, że zdenerwowaliby się, gdyby ktoś użył wobec nich któregośkolwiek z wymienionych określeń: „gej”, „pedał”, „lamus”, „ciota”, „cwel”, „fagas”. Tylko jeden student przekonywał: „Będąc osobiście nazwanym »pedał«, nie zrobiłoby to na mnie wrażenia” (M-27/22). Mężczyzna, który wymienił 9 określeń negatywnych, zastrzegł, że używa jedynie słowa „pedał, ale z dystansem i w formie żartu w rozmowie z homoseksualnym przyjacielem. Reszty nie używam, uważam je za negatywne i obraźliwe” (M-20/21).

Jedna z badanych kobiet przyznała, że wie, iż podane przez nią określenia „suka”, „zdzira” powszechnie funkcjonują jako nacechowane negatywnie zarówno wobec kobiet homoseksualnych, jak i heteroseksualnych i że „ktoś tak nazwany może to odebrać krzywdząco, ale ja bym się nie przejęła gdybym to usłyszała w swoim kierunku” (K-13/21). Jest to w grupie kobiet odosobnione stanowisko, gdyż pozostałe studentki stwierdziły, że poczułyby się urażone, słysząc słowo „lesba” pod swoim adresem. Dotyczy to zresztą także określeń, które podają w stosunku do homoseksualnych mężczyzn: „»Pedał« – co to ma znaczyć?. Przecież on jest człowiekiem, a nie rzeczą!” (K-22/21); „Mówienie do kogoś »ciota«, »pedzio« jest to dla mnie brak szacunku” (K-15/21); „Będąc na miejscu osoby homoseksualnej nie chciałabym, żeby ktoś o mnie mówił »lesba« albo »pedał“ (K-26/22); „Nie użyłabym tych określeń, które wymieniłam poprzednio, dlatego że na miejscu osoby homoseksualnej nie chciałabym być określana słowami nacechowanymi negatywnie” (K-28/22). Jedna ze studentek z dezaprobatą przytoczyła krótką historię z gimnazjum, gdzie podczas godziny wychowawczej ktoś poruszył kwestię homoseksualizmu. Wychowawczynie wtedy szybko ucięła temat słowami: „Dla mnie te osoby są po prostu chore, nienormalne” (K-23/24). Inna studentka podzieliła się obserwacjami ze swojego najbliższego środowiska: „Słów »lesba«, »pedał«, »pedzio«, »ciota« używają osoby nastawione negatywnie do osób homoseksualnych. W moim środowisku to w dużej mierze osoby ode mnie starsze, mające około 40 lat, także mój ojciec. Najczęściej komentują negatywnie istnienie osób homoseksualnych, także w kontekście oglądania seriali i filmów, gdy taki wątek się pojawia” (K-16/19).

Zarówno kobiety, jak i mężczyźni z deklarowanymi określeniami spotkali się w internecie, w szkole, w środowisku przyjaciół i znajomych, a ostatnio na zajęciach akademickich. Studenci obojga płci odpowiadali chętnie, jedynie dwóch badanych mężczyzn zaproponowało, żeby zapisać skojarzenia słowne na kartce. Jak się okazało, wymawianie w trakcie rozmowy słów „pedał”, „ciota”, „lamus”, „fagot” sprawiało im problem.

Grupa badanych w wieku 53 – 75 lat

Jest to najmniej liczna grupa badanych ze względu na wysoką liczbę odmów udziału w rozmowie na temat określania osób homoseksualnych. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni nie ukrywali zdziwienia, że można prowadzić badania naukowe na ten temat. Byli również zakłopotani koniecznością udzielenia odpowiedzi na pytania dotyczące języka odmienności seksualnej. Jest to grupa osób urodzonych jeszcze w czasie wojny, bezpośrednio po niej lub w latach 60., które dorastały w czasie, kiedy temat homoseksualności nie przeniknął w Polsce do dyskursu publicznego. 75-letni mężczyzna przez całą rozmowę wyrażał negatywny, sceptyczny stosunek zarówno do osoby badacza, jak i do celu samych badań: „Do czego to podobne, żeby pytać ludzi o takie rzeczy” (M-35/75).

Negatywne, a niekiedy wręcz agresywne nastawienie ze strony badanych dotyczyło przede wszystkim homoseksualnych mężczyzn: „Dla mnie to są zwyrodnialcy, natura ludzka ukształtowała ich jak normalnych ludzi, a oni się wypaczyli. To są ludzie, którym się poprzewracało w głowach” (K-32/70). Mężczyźni częściej niż kobiety podawali skojarzenia słowne pełne wrogości, pogardy, lekceważenia, z niechęcią wyjaśniając ich znaczenie: „Określenia »gej« używa się zamiennie z określeniem »pierdoła«, a »mięczak« i »ciota« to synonimy ze słownika mojego pokolenia, ale proszę w tych swoich badaniach zapisać tylko »gej« i »ciota«” (M-31/72). W podawanych przez mężczyzn skojarzeniach odczuwa się atak na wizerunek osób homoseksualnych za pomocą środków leksykalnych, morfologicznych, czy też przez użycie składni emocjonalnej. Do częstych zabiegów stylistycznych należała ironia, drwina, sarkazm niekiedy szyderstwo („rowerzysta”, „homo”, „homoniepewny”) oraz wulgarność kojarzona z bierną rolą mężczyzny w akcie seksualnym („stosunek w kakao”, „oddał”, „dupodaj”). Badani czerpią z gwary więziennej („cwel”, „ciotka”, „ciota”, „damski frajer”).

Mężczyźni uważali deklarowane określenia za oczywiste i znane od dzieciństwa, a kobiety nie potrafiły podać ich pochodzenia: „»Pedryl« - pierwszy raz to się spotkałam jak byłam bardzo dorosła, myślę, że byłam dobrze po trzydziestce, nie pamiętam sytuacji” (K-34/50). Dla badanych kobiet był to wyjątkowo drażliwy temat, wypowiedzenie słów „ciota”, „pedał”, „pedryl” zawstydzalo je i wprawiało w wyraźne zażenowanie: „Wciąż przepraszam za dosłowność, bardzo niezręcznie wypowiadać takie kalumnie, a tu szczególnie, bo do nieznannej mi osoby” (K-36/71).

Starsi mężczyźni wymieniali po kilka określeń nacechowanych negatywnie, deklarując, że ich używają. Kobiety deklarowały raczej znajomość bierną cytowanych słów, co prawda je znają, ale na ogół ich nie używają ani w odniesieniu do homoseksualnych kobiet, ani do mężczyzn: „Używam neutralnych określeń, bo inne są mi obce. Są obraźliwe, a ja rzadko używam wulgarnych słów. Ponadto nie powiedziałabym wulgarnie, bo to obraźliwe, a to ludzie, a ja ludzi nie obrażam” (K-36/71); „Słowo »lesba« jest okropne, uważam je za negatywne i obraźliwe. Nie używam” (K-33/56); „»Pedał«, »ciota« używają osoby, które mają bardzo negatywny stosunek do tych ludzi, uważają ich za gorszy gatunek. A ja takiego nie mam” (K-34/50).

Jedna z kobiet używa określeń „lesbijka”, „osoba seksualna” tylko wtedy, gdy spotyka się z koleżanką, „której córka okazała się lesbijką, koleżance było trudno zaakceptować inną orientację córki i rozmawiamy światopoglądowo” (K-34/58). Dwie badane kobiety, które przekroczyły 70. rok życia zapewniały, że słowo „pedał” znają od przedstawicieli młodszego pokolenia: „Słyszałam od wnuka słowo »pedał«, ale NIGDY nie używam, bo to wulgarnie określenie” (K-36-71). Źródłem wiedzy na temat osób homoseksualnych, a zarazem związanej z tym terminologii był także mąż: „Kiszka - czyli odbył, »kiszkowiec« - to określenie pejoratywne, dość dosłowne. W domyśle osoba uprawiająca seks analny, więc bywa używane jako zamiennik słów pedał, gej. Jest negatywne i w zamyśle poniżające, jak mawiał mój mąż” (K-32/70).

W trakcie rozmów widoczne było przełamywanie tabu językowego. Najstarsi badani niechętnie wypowiadali się na temat homoseksualności, ponieważ są przekonani, że o tym się nie mówi, to jest zakazane, wstydlive, niebezpieczne, kontrowersyjne lub przykre. Słyszalnym sygnałem agresji, zwłaszcza w wypowiedziach najstarszych mężczyzn, był ostry, dyrektywny ton, podniesiony głos. Opisywana przez badanych rzeczywistość jest nacechowana afektywnie, a długie chwile milczenia w trakcie rozmów są równie wymowne, co wyrażane w słowach emocje.

Podsumowanie wyników badań

Zebrane słownictwo dotyczące osób homoseksualnych jest bogate pod względem ilościowym oraz jakościowym – badani użyli w sumie 38 różnorodnych określeń. Dokonany przeze mnie przegląd źródeł³, pozwolił stwierdzić, że w języku polskim istnieje wiele nazw osób homoseksualnych. Wśród nich odnalazłam wszystkie te, które pojawiły się w wypowiedziach uczestników rozmów. Jednak interpretacja językoznawców nie zawsze pokrywa się z komentarzem badanych, którzy podkreślają, że pozytywna bądź negatywna konotacja słowa wiąże się z postawą nadawcy i odbiorcy komunikatu. Zławsza język gimnazjalistów i studentów związany z homoseksualnością zależy od kontekstu, w którym słowa są używane i atmosfery, która towarzyszy danej sytuacji.

Deklarowane słowa, zaliczane przez badanych do określeń pozytywnych bądź neutralnych, mieszczą się zarówno w sferze poprawności językowej, oficjalnie używanym języku literackim, np. „osoba mająca inną orientację”, „osoba homoseksualna”, „homoseksualista”, „lesbijka”, jak i w mowie potocznej np. „gej”, „homo”, „homoś”, „homiś”. W stosunku do osoby homoseksualnej stosowane są skojarzenia słowne, nawiązujące do nazw ludzi o niskim poziomie intelektualnym i moralnym, czyli godnych potępienia, zasługujących na pogardę, np. „zdzira”, „suka”, „zwyrodnialec”, „zbocheniec”, „debil”, „damski frajer”, „lamus”, „fagas”, „dziwak”. Badani używają obelg, np. „zwyrodnialec”, „pedał”, „zdzira”, „suka”, a także neologizmów, tworzonych za pomocą przedrostka homo, np. „homoniepewny”.

³ Ogólne słowniki języka polskiego, słowniki synonimów, słowniki polszczyzny potocznej, słowniki eufemizmów, słowniki seksuologiczne, słowniczk w gejoskich portalach internetowych.

Homoseksualny mężczyzna jest w obszarze językowym badanych osób kategorią bardziej pojemną niż homoseksualna kobieta. Stosunek podawanych skojarzeń to 33 (Tabela 2.) do 5 (Tabela 1.). Skojarzenia słowne dotyczące kobiety homoseksualnej to w pozytywnej wersji „lesbijka”, w negatywnej zaś „lesba”. Warto zaznaczyć, że w grupie mężczyzn w wieku 19-26 lat oraz kobiet i mężczyzn w wieku 53-75 lat kobieta homoseksualna w neutralnym językowym skojarzeniu jest nieobecna, niewidoczna, można powiedzieć „przezroczysta”. „Poprawne językowo” określenia mężczyzny homoseksualnego to: „homoseksualista”, „gej” (nieużywane jedynie w przypadku mężczyzn w wieku 53-75 lat), „homoś” (nieznane przez starsze kobiety i mężczyzn albo zaliczane do określeń negatywnych) oraz „osoba homoseksualna” / „seksualna” / „o odmiennej orientacji”. Pozytywny odbiór językowy dopełniają „homo”, „homogenizowany” oraz „pederasta”. W skojarzeniach wszystkich badanych występują nacechowane negatywnie „pedał” i „ciota”. Powtarzającymi się określeniami są również „pedzio” i „ciepły”. Badani wykorzystują ekspresywne formanty wprowadzające nacechowanie pejoratywne lub ironiczne, np. „gejuch”, „pedzio”, „pedryl”. Biorąc pod uwagę przewagę skojarzeń negatywnych i wulgarnych („stosunek w kakao”, „kiszkowiec”, „oddał”, „dupodaj”, „damski frajer”, „cwel”), można powiedzieć, że mężczyzna homoseksualny to odmieniec deprecjonowany i ośmieszany w wersji językowej w większym stopniu niż homoseksualna kobieta. W grupie najstarszych mężczyzn w spektakularny sposób budowana jest społeczna definicja męskości wbrew lub przeciwko homoseksualności, homofobiczny język wynika prawdopodobnie z odczuwania przez przedstawicieli starszego pokolenia potrzeby obowiązkowej heteroseksualności.

Język jest narzędziem, które pozwala tworzyć i utrzymywać ład społeczny, legitymizować go oraz przekazywać jego zasady następnym pokoleniom. Część wymienianych określeń, niezależnie od warunków historycznych, pojawia się w negatywnej komunikacji społecznej, część zaś ma kontekst pokoleniowy, ich znaczenie jest negocjowane tak jak w przypadku określeń „homoś”, czy „lesba”, które lokowane są przez młodych ludzi zarówno w zbiorze określeń pozytywnych, jak i negatywnych. Dowodzi to, że pola „normy – dyskursu głównego” i „marginesu – dyskursu gorszego” nie są esencjalnie określone „raz na zawsze”, nie są zjawiskami naturalnymi w przypadku postaw wobec odmienności seksualnej.

Zakończenie

Wyniki przedstawionych badań mogą być pretekstem do refleksji nad mechanizmami definiowania tożsamości w wymiarze seksualnym, płciowym i społecznym. Różne są środki językowo-stylistyczne wykorzystywane do negatywnego wartościowania, do deprecjonowania, poniżania i ośmieszania, czyli niszczenia wizerunku w sferze publicznej. Badanie przejawów agresji werbalnej zazwyczaj łączy się z rozważaniami nad etykietą językową, etyką słowa czy szerzej – kulturą języka. Biorąc pod uwagę deklarowane przez badane osoby heteroseksualne słownictwo określające osoby homoseksualne w codziennej społecznej komunikacji, można stwierdzić, że przeważały w tym zbiorze pogardliwe, ironiczne, deprecjonujące, napastliwe, a niekiedy upokarzające inwektywy. Używanie słownictwa o znaczeniu negatywnie wartościującym jest podstawowym i najprostszym, niewymagającym zbyt

dużych kompetencji językowych, sposobem obrażania. Ich zasób jest niemal nieograniczony, zwłaszcza w polszczyźnie potocznej (Kamińska-Szmaj 2007: 63). Proponowane określenia stają się etykietami, stanowią narzędzie do myślenia o płci, tożsamości, moralności i kulturze, oraz wyznaczają ich granice. Konzeptualizacja pojęcia „pedał”, „lesba”, „gej”, czy „lesbijka” nie jest ograniczone do sfery języka, to doświadczenie o konkretnym społeczno-kulturowym, a także politycznym znaczeniu. Mowa nienawiści skierowana jest przeciwko zbiorowościom, do których przynależności się nie wybiera. Jednostki redukowane są do roli typowych przedstawicieli grupy, tracą indywidualność, pozbawia się je biografii innej niż zbiorowa, odbiera prawo do bycia sobą (Kowalski, Tulli 2003: 21-23). Aktualne sondaże pokazują spadek postaw skrajnie nietolerancyjnych wobec gejów i lesbijek o 8 proc. Pomiedzy 2005 i 2013 rokiem, ale wskazują na utrzymującą się na wysokim poziomie niechęć społeczeństwa polskiego do przyznawania mniejszościom seksualnym wielu oczywistych dla osób heteroseksualnych praw, np. publiczne pokazywanie swojego sposobu życia czy zawieranie małżeństw (CBOS 2005); (CBOS 2013). Przeprowadzone w ostatnich latach analizy pokazują, że zarówno w przypadku osób dorosłych, jak i młodzieży, akceptacja osoby homoseksualnej w najbliższym otoczeniu wiąże się z większą chęcią zakazu nienawistnych stwierdzeń skierowanych do mniejszości seksualnych (Bilewicz, Marchlewska, Soral, Winiewski 2014: 88). Jednak repertuar homofobicznej retoryki nie zmienia się w zauważalny sposób w polskim społeczeństwie. Mowa nienawiści jest narzędziem generującym negatywne emocje w stosunku do osób homoseksualnych, postrzeganych jako wrogów społecznych (*folk devils*), będących „żywym przypomnieniem tego, czym nie powinniśmy być” (Marshall 2004: 55).

Myśli i uczucia są wyrażane we wspólnym dla wszystkich języku. W tym sensie osobiste jest zawsze społeczne. Bez względu na to, jakie wzory zastosujemy, interpretując homoseksualność, będą one nieustannie modyfikowane przez ciągłą, zróżnicowaną i trudno dostrzegalną wymianę subiektywnych znaczeń (Berger, Luckmann 1983: 63). W procesie społecznego konstruowania rzeczywistości mamy do czynienia z różnymi interpretacjami, a zarazem negocjacjami sensów świata społecznego. Przykładem nieoczywistego w Polsce społecznego kodowania nieheteronormatywności jest rysunek Marka Raczkowskiego – siedzący za biurkiem jegomość tłumaczy: „Homoseksualizm to tylko wierzchołek góry lodowej. Prawdziwy problem to heteroseksualizm”.

Bibliografia

- Anderson, Eric. 2009. *Inclusive Masculinity: The Changing Nature of Masculinities*. New York: Routledge.
- Baker, Paul. 2002. *Polari – The Lost Language of Gay Men*. London and New York: Routledge.
- Berger, Peter, Luckmann, Thomas. 1983. *Spoleczne tworzenie rzeczywistosci*. Warszawa: PIW.
- Biedroń, Robert. 2009. *Nasz slang*. <http://robertbiedron.blog.onet.pl/Nasz-slang,2,ID1489>; dostęp: 1.12.2008.
- Bilewicz, Michał, Marchlewska, Marta, Soral, Wiktor, Winiewski, Mikołaj. 2014. *Mowa nienawiści. Raport z badań sondażowych*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.

http://www.mowanienawisci.info/wp-content/uploads/2014/06/raport_final_poj.pdf; dostęp: 1.03.2019.

- Browne, Kath, Olasik, Marta. 2016. *Feminism, Lesbian*. W: (red.) Naples, Nancy A. *The Willey-Blackwell Encyclopedia of Gender and Sexuality Studies*. London: Blackwell.
<https://doi.org/10.1002/9781118663219.wbegss224>; dostęp: 5.12.2018.
- Burn, Shawn Meghan. 2000. *Heterosexuals' Use of "Fag" and "Queer" to Deride One Another. A Contributor to Heterosexism and Stigma*. W: „*Journal of Homosexuality*” 40, s. 1-11.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2005). *Akceptacja praw dla gejów i lesbijek i społeczny dystans wobec nich. Komunikat z badań (BS/127/2005)*. Warszawa: CBOS.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2007). *Społeczna percepcja przemocy werbalnej i mowy nienawiści. Komunikat z badań (BS/74/2007)*. Warszawa: CBOS.
- Centrum Badania Opinii Społecznej (2013). *Stosunek do praw gejów i lesbijek oraz związków partnerskich. Komunikat z badań (BS/24/2013)*. Warszawa: CBOS.
- Chonody, Jill M., Rutledge, Scott Edward, Smith, Scott. 2012. That's so gay”: Language Use and Antigay Bias Among Heterosexual College Students. „*Journal of Gay & Lesbian Social Services*” 24 (3), s. 241-259. <https://doi.org/10.1080/10538720.2012.697036>; dostęp: 18.12.2018.
- Chustecka, Magdalena, Dymowska, Małgorzata, Stoecker, Ewa. 2015. *Dyskryminacja w szkole oczami młodzieży – na podstawie wywiadów grupowych z uczennicami i uczniami gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych*. W: (red.) Gawlicz, Katarzyna, Rudnicki, Paweł, Starnawski, Marcin. *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, s. 79-130.
- Dover, Keneth James. 2011. *Stosunek Greków do seksualności*. W: (red.) Lengauer, Włodzimierz, Majewski, Paweł, Trzciński, Lech. *Antropologia antyku greckiego. Zagadnienia i wybór tekstów*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 525-537.
- Ellis, Havelock. 1921. *Studies in the Psychology of Sex, Vol. 2: Sexual Inversion*. Philadelphia, Pensylwania: F.A. Davis Company, Publishers, Internet Archive, State Library of Pennsylvania.
<https://www.worldcat.org/title/studies-in-the-psychology-of-sex/oclc/2025399>; dostęp: 8.02.2019.
- Foucault, Michel. 1995. *Historia seksualności*. Warszawa: Czytelnik.
- Hall, Jake. 2016. Tracing the history of the word „queer”.
<http://www.dazeddigital.com/artsandculture/article/32213/1/tracing-the-history-of-the-word-queer>; dostęp: 28.02.2019.
- Kałużny, Bartosz. 2015. *Stigmatization of Men in Poland. The Intersection of Sexuality with Age and Location*. Łódź: Uniwersytet Łódzki.
- Kamińska-Szmaj, Irena. 2007. *Agresja językowa w życiu publicznym. Leksykon inwektyw politycznych 1918-2000*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kjaerum, Morten. 2009. *Homofobia i dyskryminacja z powodu orientacji seksualnej i tożsamości płciowej w państwach członkowskich UE. Część II. Sytuacja społeczna*. Wiedeń: Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej.
- Kowalski, Sergiusz, Tulli, Magdalena. 2003. *Zamiast procesu. Raport o mowie nienawiści*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.

- Kulick, Don. 2000. *Gay and Lesbian Language*. W: „Annual Review of Anthropology” 29, s. 243–285.
- Lewinson, Jacek. 1999. *Słownik seksualizmów polskich*. Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- Loftus, Jeni. 2001. *America's liberalization in attitudes towards homosexuality, 1973–1998*. W: “American Sociological Review” 66, s. 762–782.
- Marshall, Gordon (red.). 2004. *Słownik socjologii i nauk społecznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- McCormack, Mark. 2011a. *Teen masculinities: How young men are redefining heterosexuality and masculinity*, New York: Oxford University Press.
- McCormack, Mark. 2011b. *Mapping the Terrain of Homosexually-Themed Language*. W: „Journal of Homosexuality” 58, s. 664–679.
- Nastulczyk, Tomasz, Oczko, Piotr. 2012. *Homoseksualność staropolska, przyczynek do badań*. Kraków: Collegium Columbinum.
- Nowak, Maciej. 2012. Interesują mnie arystokraci ducha. Nie chcę zostać kolejną Grycanką. na: Temat 24 października. <https://natemat.pl/36659,maciej-nowak-interesuja-mnie-arystokraci-ducha-nie-chce-zostac-kolejna-grycanka>; dostęp: 2.12.2018.
- Nunn, Gary. 2011. A challenge to the Guardian: it's time to drop the word 'homosexual' “The Guardian” 18.11.2011. <https://www.theguardian.com/media/mind-your-language/2011/nov/18/mind-your-language-word-homosexual>; dostęp: 20.12.2018
- Pascoe, Cheri Jo. 2005. “Dude, you're a fag”: Adolescent masculinity and the fag discourse. W: „Sexualities” 8, s. 329–346.
- Peters, Jeremy W. 2014. *The Decline and Fall of the 'H' Word*. „New York Times” 21.03.2014. <https://www.nytimes.com/2014/03/23/fashion/gays-lesbians-the-term-homosexual.html>; dostęp: 20.12.2018.
- Polito, Isabelle. 2016. To Be “Queer”: A Brief Linguistic History. <https://www.theodysseyonline.com/to-be-queer>; dostęp: 28.02.2019.
- Rawłuszko, Marta. 2015. *Dyskryminacja, przemoc i mowa nienawiści w społecznościach szkolnych – charakterystyka zjawiska oraz strategie przeciwdziałania na podstawie wywiadów z nauczycielami ze wsi oraz małych i średnich miast*. W: (red.) Gawlicz, Katarzyna, Rudnicki, Paweł, Starnawski, Marcin. *Dyskryminacja w szkole – obecność nieusprawiedliwiona. O budowaniu edukacji antydyskryminacyjnej w systemie edukacji formalnej w Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej, s. 131–193.
- Roudinesco, Élisabeth. 2009. *Nasza mroczna strona. Z dziejów perwersji*. Warszawa: Czytelnik.
- Silverman, David. 2008. *Analiza danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Smith, Brianna A., Murib, Zein, Motta, Matthew, Callaghan, Timothy H., Theys, Marris. 2018. “Gay” or “Homosexual”? The Implications of Social Category Labels for the Structure of Mass Attitudes. „American Politics Research” 46 (2), s. 336–372. <https://doi.org/10.1177/1532673x17706560>; dostęp: 8.02.2019.
- Świerszcz, Jan. 2012. *Postawy i potrzeby kadry szkolnej wobec tematyki homofobii i homoseksualności Analiza danych z badania ankietowego i wywiadów*. W: (red.) Świerszcz, Jan. *Lekcja Równości. Postawy i potrzeby kadry szkolnej i młodzieży wobec homofobii w szkole*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, s. 15–42.

Świerszcz, Jan, Cieślik, Hanna, Niedzielska, Ewelina. 2012. *Postawy i potrzeby młodzieży wobec tematyki homofobii i homoseksualności. Analiza danych z badania ankietowego*. W: (red.) Świerszcz, Jan. *Lekcja Równości. Postawy i potrzeby kadry szkolnej i młodzieży wobec homofobii w szkole*. Warszawa: Kampania Przeciw Homofobii, s.43-107.

“Faggot” and “Dyke” as Everyday Life Social Concepts: Heterosexual Bias in Language Concerning Lesbians and Gay Men

The past two decades have witnessed a modest increase in publications dealing with language used to describe sexual minorities (Kulick 2000). The aim of this paper is to present qualitative study results based on individual interviews conducted in 2018. The responses of 39 heterosexual women and men, aged 13-75 and living in Warsaw, Poland, were analysed with the purpose of exploring the variety of meanings and forms of language concerning homosexuality. The research shows that the linguistic representations of lesbians and gay men within heterosexual speech acts are situated between euphemisms and unrefined colloquial terms which function as degrading labels that tend to be applied in various contexts. The words known and used within the study group differ depending on the participants' age and gender. However, it should be noted that the purpose of this study was not to investigate heterosexuals as a discrete community of language-users. Rather, its justification is conceptual and has to do with the way in which we understand the place of gendered and sexual non-heteronormativity in the ever-changing social landscape. In this context, a set of discourses and practices is a site through which the expressions of gender difference, power, and subjectivity are articulated, and one that, by extension, further influences our linguistic behaviours.

Keywords: “faggot”, “dyke”, linguistic codes of homosexuality